

Wyrok z dnia 19 października 2000 r., III CKN 866/98

Jeżeli podana przez organ związku sportowego motywacja kary dyscyplinarnej narusza dobra osobiste ukaranego sędziego sportowego, ukaranemu przysługuje ochrona na podstawie art. 23 i 24 k.c.

Przewodniczący: Sędzia SN Tadeusz Domińczyk

Sędziowie SN: Zbigniew Kwaśniewski, Kazimierz Zawada (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu w dniu 19 października 2000 r. na rozprawie sprawy z powództwa Wiesława I. przeciwko Okręgowemu Związkowi Piłki Nożnej w Z. o naruszenie dóbr osobistych, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 3 czerwca 1998 r.,

uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wiesław I. wystąpił przeciwko Zarządowi Okręgowego Kolegium Sędziów Z. Okręgowego Związku Piłki Nożnej w osobach ośmiu imiennie wymienionych jego członków z powództwem o ochronę dóbr osobistych i naprawienie szkody majątkowej. Powództwo pozostawało w związku z następującymi zdarzeniami.

W komunikacie nr (...) Zarządu Okręgowego Kolegium Sędziów Z. Okręgowego Związku Piłki Nożnej ukazała się informacja, że Wiesław I. został zawieszony w prawach członka Okręgowego Kolegium Sędziów w Z. i że zostało przeciwko niemu wszczęte postępowanie dyscyplinarne. W kolejnym komunikacie nr (...) z dnia 4 lipca 1995 r. ogłoszono o zawieszeniu Wiesława I. w prawach sędziego piłki nożnej na jeden rok z powodu naruszenia przez niego norm "etyczno-moralnych" oraz zasad koleżeńskieggo współżycia. Powód zażądał sprostowania wymienionych komunikatów i przeproszenia go we wskazanych gazetach lokalnych oraz zapłaty kwoty 500 zł na cele społeczne i kwoty 1200 zł tytułem naprawienia

szkody poniesionej wskutek nieotrzymywania wynagrodzenia za sędziowanie meczy.

Postanowieniem z dnia 8 grudnia 1995 r. Sąd Wojewódzki wezwał do udziału w sprawie w charakterze strony pozwanej Okręgowy Zarząd Piłki Nożnej – a w istocie Okręgowy Związek Piłki Nożnej – w Z.

Wyrokiem z dnia 29 listopada 1996 r. Sąd Wojewódzki nakazał Okręgowemu Zarządowi Piłki Nożnej (a w istocie Okręgowemu Związkowi Piłki Nożnej) ogłosić w komunikatach Zarządu Okręgowego Kolegium Sędziów w terminie miesiąca od uprawomocnienia się wyroku, że „zamieszczona w komunikacie nr (...) w pkt 12 informacja, iż powód Wiesław I. dopuścił się naruszenia norm »etyczno-moralnych« oraz zasad koleżeńskiego współżycia jest niezgodna z prawdą i Zarząd OKS przeprasza za to powoda”, a w pozostałej części powództwo oddalił.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 3 czerwca 1998 r. zmienił wyrok Sądu Wojewódzkiego w ten sposób, że powództwo oddalił. W ocenie Sądu Apelacyjnego, strona pozwana informując, w komunikatach nr (...) i (...) o podjętych wobec powoda środkach dyscyplinarnych, nie działała bezprawnie. Jej postępowanie mieściło się w ramach porządku prawnego. Obowiązujący w tym czasie art. 72 ustawy z dnia 3 lipca 1984 r. o kulturze fizycznej (Dz.U. Nr 34, poz. 181 ze zm.) głosił w ust. 1, że szczególną formę działalności społecznej w zakresie kultury fizycznej stanowi działalność wykonywana w ramach stowarzyszeń kultury fizycznej i ich związków przez sędziów sportowych, a w ust. 4, że sędzia sportowy może być pozbawiony swoich uprawnień na zasadach i w trybie określonych w statutach stowarzyszeń kultury fizycznej i ich związków oraz regulaminach sportowych. Środki podjęte wobec powoda były zgodne z § 24 statutu Z. Okręgowego Związku Piłki Nożnej (zastrzegającego dla zarządu prawo nakładania kar, m.in. na sędziów, w wypadkach naruszeń statutu i regulaminu), z § 12 regulaminu dyscyplinarnego PZPN (przewidującego, że za naruszenie norm "etyczno-moralnych" sędziom wymierza się kary wymienione w regulaminie, o których to karach orzeka – stosownie do § 15 i 16 tego regulaminu – w pierwszej instancji komisja dyscyplinarna kolegium sędziów okręgowego związku piłki nożnej, a w drugiej instancji – zarząd kolegium sędziów) oraz z § 13 ust. 3 regulaminu Kolegium Sędziów Z. Okręgowego Związku Piłki Nożnej (przewidującego informowanie o nałożonych karach dyscyplinarnych w komunikatach Zarządu Okręgowego Kolegium Sędziów). Obalenie przez stronę pozwaną domniemania

bezprawności jej działań objętych sporem wykluczyło zastosowanie w sprawie art. 24 § 1 k.c.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił wyrokowi Sądu Apelacyjnego naruszenie art. 72 ust 4 ustawy z dnia 3 lipca 1984 r. o kulturze fizycznej, art. 24 ust. 1 k.c. oraz art. 382 k.p.c. Istotą skargi jest twierdzenie, że to, iż podjęte przez stronę pozwaną wobec powoda kroki nastąpiły w trybie przewidzianym stosownymi regulaminami, nie uchyła bezprawności działania strony pozwanej, zwłaszcza jeśli uwzględnić ogólnikowość stwierdzenia o naruszeniu przez powoda norm "etyczno-moralnych" i zasad koleżeńskiego współżycia oraz to, że z dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych wynika, iż kierowane pod adresem powoda zarzuty dokonania zmiany nagłówka na liście po podpisaniu jej przez sędziów oraz sfalszowania dwóch podpisów, są nieprawdziwe (powód kwestionując prawidłowość wyboru przewodniczącego Zarządu Okręgowego Kolegium Sędziów zbierał podpisy sędziów popierających wnioski o zwołanie nadzwyczajnego zgromadzenia Okręgowego Kolegium Sędziów).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 72 ust. 2 ustawy z dnia 3 lipca 1984 r. o kulturze fizycznej (Dz.U. Nr 34, poz. 181 ze zm.) stanowił, że sędzią sportowym może być osoba, która ma kwalifikacje określone przez właściwy związek sportowy, korzysta w pełni z praw cywilnych i publicznych, posiada nienaganną postawę moralną oraz spełnia warunki zdrowotne niezbędne do wykonywania zadań sędziego sportowego (obecnie kwestię tę normuje art. 46 ustawy z dnia 18 stycznia 1996 r. o kulturze fizycznej, Dz.U. Nr 25, poz. 113 ze zm.). Zgodnie zaś z § 2 załącznika 1 regulaminu Kolegium Sędziów PZPN, właściwego w okolicznościach sprawy, sędziowie piłki nożnej byli zobowiązani w szczególności do znajomości i przestrzegania statutu PZPN oraz regulaminu właściwego okręgowego związku piłki nożnej, regulaminów rozgrywek i postanowień dyscyplinarnych, regulaminu Kolegium Sędziów PZPN i właściwego okręgowego kolegium sędziów, a także przepisów FIFA i UEFA dotyczących zagadnień sędziowskich, prowadzenia zawodów zgodnie z obowiązującymi przepisami gry w piłkę nożną i ustaloną ich interpretacją oraz obiektywnego i sumiennego wykonywania swoich obowiązków podczas zawodów, przestrzegania etyki sportowej oraz dbania o autorytet i godność sędziego piłki nożnej.

Nie ulega wątpliwości, że w myśl art. 72 ust. 4 w związku z art. 70 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 3 lipca 1984 r. o kulturze fizycznej właściwe organy związków piłki

nożnej były powołane do orzekania wobec sędziów piłki nożnej kar dyscyplinarnych, np. z powodu niepoddania się w wyznaczonym terminie badaniom lekarskim lub badaniom sprawności fizycznej, naruszenia przepisów gry, nieprawidłowego zapisu zdarzeń zaistniałych podczas zawodów, nieterminowego przesłania sprawozdania z zawodów (§ 14 regulaminu dyscyplinarnego PZPN), niesportowego trybu życia oraz rażącego naruszenia porządku publicznego (§ 12 wspomnianego dopiero co regulaminu – nazywający tego rodzaju wykroczenia naruszeniami norm "etyczno-moralnych").

Motywacje kar dyscyplinarnych orzeczonych na zasadach i w trybie, które miał na względzie art. 72 ust. 4 ustawy z dnia 3 lipca 1984 r., i informacje o nich, mogły naruszać честь ukaranego (to samo może odnosić się obecnie do orzeczeń dyscyplinarnych podejmowanych na podstawie art. 37 ustawy z dnia 18 stycznia 1996 r. o kulturze fizycznej). Rozpowszechnione w lokalnym środowisku sportowym uzasadnienie orzeczenia nakładającego karę dyscyplinarną na powoda, mówiące ogólnie o naruszeniu przez niego norm "etyczno-moralnych", dawało, w zestawieniu z wymaganiami stawianymi sędziom sportowym, podstawy do przypisywania powodowi ciężkich wykroczeń, mogących go poniżyć w oczach opinii publicznej oraz narazić na utratę zaufania ze strony otoczenia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, naruszenia te nie uzasadniały jednak udzielenia osobom nimi dotkniętych ochrony przewidzianej w art. 23 i 24 k.c. Jak już wspomniano, Sąd Apelacyjny przyjął, że naruszenia te są wynikiem działania w ramach obowiązującego porządku prawnego. To zaś wyłącza ich bezprawność – nieodzowną przesłankę ochrony dóbr osobistych, przewidzianą w art. 24 § 1 k.c.

Powyższe zapatrywanie nie jest trafne.

Z art. 72 ust. 4 w związku z art. 70 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 3 lipca 1984 r. o kulturze fizycznej wynikała niedopuszczalność ingerowania przez sądy powszechne w treść zastosowanych środków dyscyplinarnych, tj. niedopuszczalność ich zmieniania lub uchylania. Podstaw do takiej ingerencji nie dawały także przepisy kodeksu cywilnego o ochronie dóbr osobistych, gdy podana motywacja orzeczonej kary dyscyplinarnej naruszała te dobra (zachowują tu odpowiednio aktualność uwagi zawarte w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1972 r., II CR 370/72, OSNCP 1973, nr 7-8, poz. 141; zob. ponadto wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 czerwca 1997 r., I ACa 168/97, "Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych" 1998, nr 6, s. 58-64, i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego

1998 r., III CKN 355/97, OSNC 1998, nr 9, poz. 149). Niemożność zmiany lub uchylenia przez sąd powszechny kary dyscyplinarnej, gdy podana jej motywacja naruszyła dobra osobiste ukaranego, nie musi jednak oznaczać całkowitego pozbawienia ukaranego ochrony przewidzianej w art. 23 i 24 k.c. Ochrona taka może mu być bowiem udzielona bez ingerowania w treść orzeczonej kary (zob. powołany wyżej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1972 r., II CR 370/72).

W odniesieniu do wypadku, gdy podane uzasadnienie orzeczonej kary dyscyplinarnej naruszyło dobra osobiste ukaranego, art. 72 ust. 4 w związku z art. 70 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 3 lipca 1984 r. o kulturze fizycznej nie wykluczał ani drogi sądowej w sprawie o ochronę dóbr osobistych, ani też bezprawności tego naruszenia.

Należy zauważyć, że zasadą jest, iż regulacja stosunków cywilnoprawnych należy do ustaw lub aktów normatywnych równorzędnych. Nie ulegało to wątpliwości w świetle norm konstytucyjnych obowiązujących w czasie nastąpienia zdarzeń leżących u podstaw rozpoznawanej sprawy i jest przyjęte w Konstytucji (zob. art. 87 ust. 1). Należy ponadto odnotować art. 47 Konstytucji, statuujący prawo do ochrony czci, oraz art. 31 ust. 3, w myśl którego ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko przy spełnieniu ściśle określonych przesłanek. Jak wynika z wcześniejszych wyjaśnień, przepisy art. 72 ust. 4 w związku z art. 70 ust. 1 pkt 6 ustawy z 3 dnia lipca 1984 r. o kulturze fizycznej miały na względzie określone reguły – na ogół bardzo specyficzne – którym poddani są sędziowie sportowi, i przewidywały stosowanie wobec nich sankcji za naruszenie tych reguł przez organy właściwych stowarzyszeń sportowych lub ich związków. W przepisach tych trudno dopatrzeć się wskazówek pozwalających na wywiedzenie z nich normy uchylającej bezprawność naruszeń dóbr osobistych dokonanych przez wspomniane organy przy motywowaniu zastosowanej sankcji i informowaniu o niej środowiska sportowego. Jeśliby zaś nawet były w tym względzie jakieś wątpliwości, wykładnia w zgodzie z normami konstytucyjnymi chroniącymi dobra osobiste człowieka, w szczególności cześć, i dopuszczającymi ograniczenia tej ochrony tylko w wyjątkowych wypadkach, nakazuje odrzucić możliwość interpretacji opowiadającej się za uchyleniem bezprawności. Należy dodać, że powyższe uwagi zachowują aktualność także w odniesieniu do art. 37 ustawy z dnia 18 stycznia 1996 r. o kulturze fizycznej.

Wobec niemożności uznania działania strony pozwanej za mieszczące się w ramach obowiązującego porządku prawnego, obalenie domniemania jego bezprawności mogło nastąpić tylko przez wykazanie innej, zdanej to uczynić okoliczności, w szczególności przez dowiedzenie prawdziwości twierdzenia o naruszeniu przez powoda norm etycznych (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1972, I PR 352/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 115). Jak jednak wynika z ustaleń dokonanych przez Sąd pierwszej instancji, stanowiących podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku (art. 382 k.p.c.), fakty przytoczone przez stronę pozwaną na poparcie tego twierdzenia (zmiana nagłówka na liście po podpisaniu jej przez sędziów oraz sfałszowanie dwóch podpisów) okazały się nieprawdziwe.

Z przytoczonych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹³ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.